Tylko do użytku służbowego.

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 20 WRZESNIA 1943 r.

/P o r a n n y/

Uwagi wstępne.

Sprawy polskie.

Radio moskiewskie powtarzało artykuł na temat wywiadu udzielonego przez gen.Andersa dla N.Y.T. Echa tego artykułu znalazły swój wyraz w audycjach Osi, a w szczególności NBBS i WORKERS CHALLENGE. Swit zwraca uwagę na zmniejszenie się i ograniczenie audycyj watykańskich wyłącznie do najkonieczniejszych informacji i stwierdza, że tak jak dwa tygodnie temu apelował do ambasady przy Watykanie o pomoc dla Polaków, tak teraz prosi o wyrażenie Ojcu Swiętemu oburzenia i protestu całej Polski. Radiostacja im.T. Kościuszki i Radio Chrześcijańskie w dalszym ciągu wspominają o walkach bratobójczych w Polsce i prowadzą atak przeciwko duchowieństwu. Charakterystycznym jest nadto, że Radiostacja im.T.Kościuszki parę razy w ciągu audycji podkreślała,że wojska sowieckie zbliżają się do granic niemieckich.

Sprawy ogólne.

Stacje sowieckie omawiają przede wszystkim sytuację na froncie. Głównym tematem propagandy niemieckiej jest w dalszym ciągu sytuacja włoska i uwolnienie Mussoliniego.

I.

Dotyczące Polski.

SWIT, po polsku, 17, 18, 19.IX.g.18.10 i 08.00. /W dniu 18. bm. audycji o godz.08.00 nie dało się zidentyfikować, zaś audycja o godz.18.10 była prawie całkowicie zagłuszona/.

Niemcy dopuścili się jeszcze jednego złamania prawa : weszli do Miasta Watykańskiego.Rozgłośnia watykańska musiała obecnie swe różne-języczne audycje ograniczyć do 3-4 minut. Rzym przestał być miastem otwartym, Niemcy nie troszczą się o zabytki historyczne. Ich moralność to moralność murzyńska : dobrym jest tylko to co im przynosi korzyść. Cały świat chrześcijański, a przede wszystkim Polacy potępiają gwałt dokonany na Stolicy Apostolskiej przez Niemców. Niedawno apelowaliśmy do naszej ambasady przy Watykanie o pomoc dla Polaków, obecnie prosimy ją o złożenie na ręce Ojca Swiętego wyrazów oburzenia i protestu całej Polski.

Niemieckie opowieści o nowej Dunkierce pod Salerno skończyły się na niczem. /Szczegóły działań wojennych pod Salerno/. Zwycięstwo sojuszników będzie czemś więcej niż zwykłe zwycięstwo, będzie dowodem, że niemieckie siły pancerne nie mogą oprzeć się koncentracji sił sprzymierzonych. Gdy sprzymierzeni lądowali na półwyspie Apenińskim Chorwaci zajęli Dalmację, lecz Jugosłowianie biją ich. Tak wygląda opanowanie krajów zajętych przez Niemców. Akcja Jugosłowian zakrojona jest na szeroką skalę. I u nas będzie to samo, czekamy na rozkazy i dalsze postępy sprzymierzonych.

Na Kresach Wschodnich Niemcy zarządzili rejestrację mężczyzn od 17 do 70 lat. Wolni od rejestracji są Reichsdeutsche. Cel jest jasny - budowa nowych fortyfikacyj. Po masowych wywózkach z 1940-41 oczekuje nas nowe męczeństwo.

Zawsze uroczyście obchodziliśmy dożynki. Dziś nie możemy zwołać całej wsi boby ją Niemcy wywieźli. Pieśń "Plon niesiemy plon..." utopiliby we krwi. Pamiętamy jak najstarszy gospodarz kroił bochenek chleba. Starczało dla wszystkich. Dziś jest inaczej, dziś nie starczy. Trzeba dzielić chleb sprawiedliwie, choć go mało, by bracia nasi nie konali na bruku. Gospodarze! Nie oddawajcie chleba Niemcom, sprawiedliwie podzielcie między wieś i miasto. Sprzedawajcie szmuglerom ! Niech każdy obierze sobie jedną rodzinę w mieście. Pomóżcie nam.

Był czas kiedy bestjalstwa niemieckie były dla nas wprost niezrozumiałe. Nie mogliśmy pojąć, że jedni mogą być tak okrutni, a inni tak obojętni. Dziś chwile to mamy za sobą, dziś jesteśmy mocni. Ale fizycznie jesteśmy słabi. Głód, chłód i choroby współdziałają z terrorem niemieckim. Mimo to nie wysuwamy naszych osobistych spraw na pierwsze miejsce. Trawi nas niepokój o przyszłość Polski, niepokój o młodzież, która będzie musiała zapełnić luki wywołane wśród inteligencji przez zbrodnie nieludzkich Niemców. Walczą o los młodzieży organizacje młodzieżowe i starsi, lecz to wszystko mało. Potrzebna jest także pomoc z zewnątrz. Dlatego cieszy nas, gdy dochodzą nas wiadomości z zagranicy, że tam młodzież nasza uczy się, że zdaje różne egzaminy, że starsi jej pomagają. W W. Brytanji, Szwajcarji, Francji i na Bliskim Wschodzie. Przyjdziecie niedługo do nas i bardzo nam pomożecie. Przydacie się bardzo. Chodzi jednak o to, by troszczyć się także i o liczne rodziny rozproszone w kraju i całym świecie. Gdy przyjdziecie skończą się nasze troski i braki. Wiemy, że Anglja, St.Zjednoczone oraz inne kraje wojujące i neutralne, a także nasz rząd przygotowują pomoc dla Kraju. Ale potrzebna będzie także prywatna pomoc ojców, braci i sióstr. Niech więc ci, którym warunki na to pozwalają, starają się odłożyć co mogą, gdy my musimy zjadać nasz kapitał życia. Prywatna pomoc bardzo się nam przyda.

Ponadto powtórzono pogadankę o zniszczeniu gospodarczym kraju przez Niemców.

<u>RADIOSTACJA IM.T.KOSCIUSZKI,</u> po polsku, 17, 18, g.14.00., 19.55.,20.55.,22.0

Niemcy zadali szkolnictwu polskiemu w ciągu czterech ostatnich lat ciężkie ciosy. Okupanci zatruwali dzieci depprawacją i starali się je zdemoralizować. Tak wygląda panowanie rasy panów. W walce o duszę młodzieży odnosiliśmy klęski

ale i wspaniałe zwycięstwa. Walkę tą musimy wygrać bez resz-
ty. Od dzieci wymagamy by własnym przemysłem zdobywały sobie
wiadomości o Polsce, co przyda im się i teraz i potem, aby
mogły sprostać wymaganiom w chwili, gdy Polska odzyska nie-
podległość. Młodzieży polska ! Odrzucaj plewy niemieckie!
Dzieci uczcie się i nie zapominajcie, że jesteście synami
wielkiego narodu. Pomagajcie jak możecie w walce z odwiecz-
nym wrogiem. Sytuacja obecna stawia ogromne wymagania w sto-
sunku do nauczycielstwa. W jego rękach znajduje się cała
młodzież. Dlatego też nie możemy im wybaczyć ani małoduszności,
ani pokory wobec wroga. Nauczycielstwo winno, obchodząc wręcz
niemieckie instrukcje, wychowywać młodzież na dobrych i rzetel-
nych obywateli. Nauczycielstwo winno organizować kółka mło-
dzieży i szerzyć nienawiść do własnego i obcego faszyzmu.
Chodzi o ratunek młodzieży, która w przyszłości będzie decy-
dować o sile Polski.

Młodzież sowiecka jest wzorem walki i bohaterstwa
dla całego młodego pokolenia świata. Niemcy torturowali mło-
dzież sowiecką, ale młodzież ta przetrwała najgorsze czasy
i bohaterskimi czynami zasłużyła sobie na wdzięczność swego
narodu.

Młodzież niemiecka w Gen.Gub. korzysta z ustawy
o ochronie pracy dla młodzieży. Ta ustawa niema zastosowania
do młodzieży polskiej, a przeznaczona jest wyłącznie dla
niemieckich żółtodziobów. Warunki pracy dla polskiej młodzieży
coraz to się pogarszają. Należy domagać się polepszenia wa-
runków pracy. Należy łączyć się i organizować bez względu
na przekonania. Polska młodzież robotnicza nie da się pokonać
Niemcom i stanie do walki o wolność Rzeczypospolitej.

Jak podaje agencja "Wieś" inspiratorami walk brato-
bójczych byli m.inn. także i księża.oraz działacze z różnych
obozów. Taki oto jest skutek akcji ONR'u i sanacji. Ale naród
polski pamiętać musi, że nie wolno dopuścić do tego, aby
agenci hitlerowscy pomagali Niemcom i aby ogół zasłużonych
kapłanów był znieważany przez jednostki. Tragedia w Mało-
polsce to dzwon na alarm. Pod pozorem walki z komunizmem
morduje się demokratów i ludowców i popełnia ohydne bratobój-
cze zbrodnie. Jesteśmy jednak przekonani, że wszyscy uczciwi
Polacy stworzą jednolity front, który odeprze te zakusy,zdą-
żające do złamania narodu polskiego.

Niemcy zwracają się do chłopów z wezwaniem by do-
starczali mleko do niemieckich mleczarń. Wzamian za dostawy
te otrzymują manufakturę i inne rzeczy po dawnych cenach.
Ale niema głupich. Chłop nasz nie da się nabrać. Wie on,
że lepiej jest sprzedać mleko na wolnym rynku, niż oddawać
je Niemcom w zamian za bezwartościowe rzeczy. Chłopi pamię-
tajcie, że polskie mleko jest dla Polaków.

Nie służy w tym roku Niemcom nasza piękna polska
jesień. Raz po raz oglądają się lękliwie i próbują wykrztuszać
uprzejme słówka, raz po raz przylepiają do swej twarzy uprzejmy
grymas, grymas podobny raczej do małpiego. O cóż to chodzi?
Czyżby niemieccy kaci, mający na sumieniu miliony ofiar ohyd-
nie torturowanych i mordowanych, odczuli nagle wyrzuty su-
mienia ? Nie, to nie wyrzuty sumienia, to strach o swą nędz-
ną skórę, nakazuje mordercom na zmianę sposobu postępowa-
nia. Potężny tętent kawalerji sowieckiej, szczęk sowiec-
kich czołgów, wzrastający opór naszego społeczeństwa

i działalność partyzantów, śmierć szpicli i sabotaże, budzą grozę w duszach hitlerowskich oprawców. Kruszy się gmach potęgi niemieckiej. Frank drżącemi ustami wydaje rozkazy nowych aresztowań setek naszych rodaków w Warszawie i w innych miastach Polski, a równocześnie przylepiając uśmiech do swej katowskiej gęby, mówi o lepszym traktowaniu Polaków i o większej liczbie naszych rodaków, których zatrudniono i zawezwano do urzędów w Gen.Gub. Znamy te obietnice i te obleśne uśmiechy i wiemy, że jedyną radą na te szwabskie umizgi jest bić jeszcze mocniej. Gdy cały naród uderzy zwarcie to wykurzymy tych hitlerowskich opryszków z naszej ziemi i wtedy w kraju naszym zjawi się znowu piękna polska jesień.

Z Nieżyna do Wrocławia nie jest dalej niż ze Stalingradu do Nieżyna. Zdobycie przez armje sowieckie szeregu nowych miast jest dobrą wróżbą. Droga do Wrocławia staje się coraz bardziej krótka. Niemcy w roku 1941 i 42 trąbili o swoich sukcesach i o ważności zjamowanych przez siebie w Rosji miast. Dzisiaj przemilczają te momenty, kiedy muszą się przyznawać do ich opuszczania. I tak z niemieckich gazet z 6-go września 1942 r. zaczerpnęliśmy pewne wiadomości o Noworosyjsku. V.B., B.B.Z. i nieżyjąca dziś Frankfurter Zeitung pisały ówcześnie, że Noworosyjsk to miasto o 100.000 mieszkańców, ważny port wojenny, drugi co do wielkości na Morzu Czarnym, oraz poważny port handlowy o obrocie 2 1/2 miliona ton. Wśród przemysłów najważniejszy był przemysł cementowy. Niemcy nie szczędzili olbrzymich ofiar i usiłowali za wszelką cenę utrzymać Noworosyjsk w swym ręku, ale im się to nie udało. Żołnierze sowieccy wyrzucają Niemców coraz dalej z rosyjskiej ziemi. Żołnierze sowieccy stalowym krokiem coraz to bardziej zbliżają się do Wrocławia i Warszawy a wraz z nimi ramię przy ramieniu walczą i posuwają się naprzód polscy żołnierze pod biało-czerwonym sztandarem i pod piastowskim znakiem. Bijmy wroga, niszczmy jego transporty, zewrzyjmy szeregi i pomóżmy w ten sposób do ostatecznego zwycięstwa.

Polska nie przestaje być miejscem zesłania i hańby dla synów krajów jęczących pod jarzmem niemieckiej niewoli i walczących o wolność. W obozach koncentracyjnych na ziemiach polskich znajdują się Czesi, Francuzi, Belgowie, Holendrzy, Ukraińcy, Rusini, Duńczycy, Jugosłowianie i inni. Ostatnie przywieziono na ziemie polskie nowy transport 1.200 oficerów norweskich, zaaresztowanych w Oslo, pod zarzutem działalności przeciwko Niemcom. Przywiezieni oni zostali do obozu koncentracyjnego pod Poznaniem. Nieszczęśni ci ludzie przebywają w warunkach niewiele lepszych od jeńców sowieckich. W obozie panują głód, choroby, katowania i egzekucje. Oto chleb codzienny nieszczęsnych patriotów norweskich. Nie możemy dopuścić by na ziemi naszej katowano ludzi walczących o wolność. Zwracamy się więc do Poznaniaków i do wszystkich Wielkopolan z wezwaniem: pomóżcie ofiarom niemieckiego terroru. Dostarczajcie im odzieży, jedzenia, pomagajcie uciekać i udzielajcie zbiegom pomocy i schronienia. Starajcie się im pomagać wszelkimi sposobami. Patrioci krajów walczących o wolność winni odczuć, że Polska jest całą duszą po ich stronie. Pomoc udzielana im jest równoznaczna z walką czynną. Walczymy o wspólną sprawę i łączą nas węzły wspólnej idei. Pomagajmy wszystkim żołnierzom walczącym o wolność przeciw hitleryzmowi.

W orędziu do kongresu amerykańskiego prez. Roosevelt oświadczył, że Rosjanie stoją w przededniu wtargnięcia do samych Niemiec.

Ojcowie Kościoła prawosławnego w liście do rządu sowieckiego podkreślają, że najważniejszą rzeczą jest wysiłek celem zachowania ducha wolności całej ludzkości.

Włoska brygada walcząca po stronie patriotów jugosłowiańskich w Dalmacji przyjęła nazwę brygady im. Garibaldiego. To samo dumne imię nosiła brygada włoska walcząca w Hiszpanji po stronie miłośników wolności.

Dziś stają nam przed oczyma sceny niezapomniane z obrony Warszawy. W dniu 18-go września, przed czterema laty rozeszła się wiadomość wśród obrońców, że wojska sowieckie ruszyły na zachód. Obrońcy Warszawy żyli w gorączkowym oczekiwaniu. W pewnej chwili nadeszła wiadomość, że czołgi sowieckie są już pod Kałuszynem. Ludzie zaczęli masowo przenosić się na Pragę, licząc się z tem, że w ten sposób prędzej dostaną się pod opiekę sowiecką. W tych nastrojach tkwi głębokie symboliczne znaczenie ówczesnego kroku naszego sowieckiego sąsiada. Naród polski słusznie zdawał sobie wówczas sprawę, że Sowiety to potęga, która prędzej czy później dopomoże do uwolnienia Polski z jarzma niemieckiej niewoli. Ten zdrowy instynkt obrońców Warszawy górował nad głosami reakcji, która twierdziła, że wkroczenie wojsk sowieckich to nóż w plecy wbity armji polskiej. Pogląd ten potwierdzili oficerowie sztabowi, oświadczając, że akcja sowiecka w roku 1939 w niczym nie wpłynęła na zdolność manewrowania armji polskiej. Armja sowiecka nie doszła wówczas do Warszawy. Nie doszła, gdyż rząd zdrady narodowej, rząd Becka i Rydza odrzucił w swoim czasie sowieckie propozycje. Monachijczycy odnieśli jednak porażkę. Dziś po czterech latach szeroki ogół społeczeństwa uświadomił już sobie jak doniosłe znaczenie miała akcja sowiecka. Dzięki niej nietylko 13. milionów Białorusinów, Ukraińców i Polaków uratowanych zostało od niemieckiej niewoli, ale również nasz sąsiad miał możność przygotowania się do zbrojnej rozprawy, która rozpoczęła się w 1941 r. Jeśli dziś żołnierze sowieccy pędzą wroga na zachód na ostrzach swych bagnetów, to jest to w niemałym stopniu wynikiem przygotowań poprzedzonych akcją sowiecką w roku 1939. Akcja ta jest mocnym i nierozerwalnym ogniwem w przygotowaniach, które uratowały narody miłujące wolność od klęski, a teraz prowadzą je do zwycięstwa. My doceniamy ważność i znaczenie sowieckiego wkładu i jesteśmy za zacieśnieniem węzłów przyjaźni z Rosjanami, Ukraińcami i Litwinami wbrew polityce naszych magnatów kresowych, która inspirowała bezdroża polityki Becka.

Komunikat sztabu głównego armji ludowej z dnia 5-go września 1943 r. donosi o sukcesach w walce z hitlerowskim rabunkiem zboża. W 24 gminach zniszczono listy kontyngentowe i młócarnie. W powiatach Sokołowskim i Iłżeckim ani jedna wieś nie dostarczyła kontyngentu. Pod Warszawą spalono 8 stert ze zbożem. Wbrew propagandzie niemieckiej chłop polski twardo odmawia wydania zboża i daje całemu krajowi przykład jak należy walczyć. Jeśli cała Polska zajmie taką postawę jak chłopi z Iłżeckiego to wygramy walkę o zboże. Wbrew agitacji okupanta i jego agentów walka trwa. Należy stosować wszelkie sposoby by wygłodzić okupanta. Pamiętajcie : polski chleb jest dla Polaka, polska kula dla Prusaka.

RADIO CHRZESCIJANSKIE, po polsku, 17.IX.g.20.40.
Uczucia braterstwa są podstawą chrześcijaństwa. Prawdziwi chrześcijanie pragną wolności nietylko dla siebie, ale i dla wszystkich rodaków. Winno się siłą łączyć i wzajemnie pomagać. U nas niema niestety dotąd jedności. Ku uciesze szatana i Antychrysta Hitlera rozpętano w Polsce bratobójczą walkę. Rozpętano ją teraz w chwili, gdy nigdy bardziej jedność nie była potrzebna. Antychryst Hitler chce wytępić nasz naród. Morduje inteligentów w Białostockim, niszczy kulturę i zamienia w pustynię naszą ukochaną ojczyznę. Ale zbliża się jutrzenka wolności. Wojska sowieckie zbliżają się do Smoleńska i Kijowa. Naród włoski odrzucił szatańską naukę. Serce każdego chrześcijanina wzdryga się na myśl o niebezpieczeństwie zagrażającym Ojcu Swiętemu. Nie można zwlekać. Najlepsi nasi synowie i córki wstąpili już na właściwą drogę. Katolicy, chrześcijańscy-demokraci i kapłani polscy ! Zamordowano okrutnie ks.bpów Fulmana i Nowowiejskiego którzy okryli się wieczną chwałą w obronie swego narodu. Musicie pomścić te zbrodnie. Pamiętajcie, że zasłużona kara Boska dosięgnie Niemców. Niestety i wśród kapłanów znajdują się parszywe owce, judasze głoszący teorje rasowe, jak ksiądz Trzeciak i ks. Turkanowski, którzy w Małopolsce i Siedleckim w kazaniach denuncjowali bojowników i pochwalali morderstwa Niemców. To fakty są smutne i straszne. Jeżeli księża tacy się nie nawrócą dosięgnie ich kara Boża.

MOSKWA, po polsku, 18.IX. g.22.15.
Powtórzono artykuł "Prawdy" o wywiadzie udzielonym przez gen.Andersa korespondentowi N.Y.T.
W Polsce ruch partyzancki szerzy się coraz bardziej. Według wiadomości nadchodzących ze Sztokholmu partyzanci atakują głównie transporty wroga. M.inn. odznaczył się oddział partyzancki im.Balińskiego. Na linji kolejowej Sieradz - Płońsk zniszczony został parowóz i 12 wagonów, przyczem przeszło 150 Niemców zostało zabitych. Oddział im.Pułaskiego toczył całodzienną zaciętą walkę z Niemcami, w wyniku której Niemcy stracili 120 ludzi, a partyzanci 2 zabitych i 3 rannych.

Po rosyjsku, 17.IX.g.14.00. D-t.B.B.C.
Szwedzko-norweskie biuro prasowe donosi ze Sztokholmu, że ok.1.000 norweskich oficerów wysłanych zostało z Norwegji do Niemiec. Zostali oni umieszczeni z obozie koncentracyjnym w Schocken /Polska/.

NBBS, /Oś/, po angielsku, D-t.B.B.C., 17.IX.g.20.30.
Radjo moskiewskie dało w dniu dzisiejszym inną obraźliwą wzmiankę o gen.Sikorskim i gen.Andersie, mówiąc, że Polacy biorą udział w grze wprowadzania na bezdroża spraw światowych.

WORKERS CHALLENGE, po angielsku, D-t.B.B.C., 17.IX. g.20.10.
W pogadance na temat drugiego frontu, w której stwierdzono, że stanowisko zajęte przez delegację angielską na kongresie Związków Zawodowych wyrządziło szkodę tej sprawie, znajduje się następujący ustęp : "Churchill ma

ponadto jeszcze i innych agentów przy robocie, jak n.p. polskiego gen.Andersa. Ten Anders ma być podobno dowódcą polskiej armji. Nie wiele wiemy o tem co jego wojsko robi, względnie gdzie walczy. Jednakowoż przed paru dniami w wywiadzie z amerykańskim dziennikarzom powiedział on, że nazi dopiero co wycofali 50 dywizji z rosyjskiego frontu w celu przygotowania rezerw strategicznych na wypadok inwazji aliantów w zachodniej Europie. Radio moskiewskie podało obecnie zaprzeczenie tej historji, nadmieniając że jest zupełnie nieprawdziwa. Radio to zauważa całkiem słusznie, że Anders tak długo pozostawał na uboczu, że jeśli nie może być obecnie przydatnym, to mógłby przynajmniej pozostać cicho zamiast rozmyślnie podawać fałszywe informacje. Anders oczywiście próbuje zastąpić Sikorskiego. Pragnie on mieć zaszczyt wykonywania brudnej roboty dla kapitalistów".

RENNES, po francusku, D-t.B.B.C., 17.IX.g.14.45.
Z Mińska donoszą, że dzięki incjatywie administracji niemieckiej obszary wschodnie mają obecnie ogrody handlowe. Wybudowano szereg nowych fabryk konserw. Specjaliści niemieccy podnoszą poziom tych okolic za pomocą ogrodownictwa.

TRANSOCEAN, po angielsku, D-t.B.B.C., 17.IX.g.16.26.
Z Londynu donoszą, że sowieckie koła wojskowe zaprzeczają wiadomościom o wycofaniu niemieckich wojsk z frontu wschodniego i Ex.Tel. mówi o wzmocnieniu tychże wojsk. Radio moskiewski ostro skrytykowało oświadczenie gen.Andersa, według którego 50 niemieckich dywizji zostało wycofanych z frontu wschodniego, celem użycia ich na zachodzie na drugim froncie. Rozgłośnia oświadczyła, że front niemiecki był stale wzmacniany od 1941 roku i że oświadczenia generała są nieścisłe. Tego rodzaju oświadczenia wprowadzają w błąd opinję publiczną a problem drugiego frontu pozostaje nierozwiązany.

II.

O g ó l n e.

MOSKWA, po polsku, 17 i 18.IX.g.19.15., 21.15.,22.15.23.45
Wiadomości z frontu. - Rozkaz Stalina z powodu zajęcia Briańska. - Zajęcie Noworosyjska. - Niemcy twierdzą obecnie w prasie i w swych radiowych komentarzach, że prostują linję frontu. W przekładzie na zwykły język znaczy to, że cofają się na całej linji. Tempo i skala ofenzywy sowieckiej budzi podziw całego świata. Jest to ofenzywa rytmiczna i polega na miarowym posuwaniu się na wszystkich odcinkach frontu, uniemożliwiając w ten sposób oskrzydlenie. - Wiadomości z frontu włoskiego. - Odczytano pismo s y n o d u prawosławnego do rządu sowieckiego. Pismo to zawiera następujące ustępy : "Głęboko wzruszeni życzliwością kierownika naszego kraju i głowy rządu sowieckiego J.Stalina wobec potrzeb rosyjskiego kościoła prawosławnego i skromnej pracy, którą my pokorni słudzy wykonujemy, wyrażamy rządowi szczerą wdzięczność oraz zapewniamy, że zachęceni słowami życzliwości pragniemy pomnożyć nasze wysiłki w walce całego narodu o uwolnienie ojczyzny. Oby Bóg na niebie błogosławił wysiłkom rządu naszego. Oby walka

o słuszną sprawę uwieńczona została zwycięstwem i uwolnieniem ludzkości z więzów faszyzmu. "

WATYKAN, po polsku, 17.IX.g.17.45.
Audycja trwała bardzo krótko. Podano jedynie informacje o sprawach watykańskich, bez ogólnego znaczenia. Osservatore Romano z 18-go września podaje informacje, że patrol niemiecki stoi na straży na placu św.Piotra na granicy miasta watykańskiego.

PARYŻ, po francusku, 17.IX.g.19.00.
Niemiecki komunikat wojenny mówi o ponownym skróceniu frontu na wschodzie, ale nie zapowiada nowych planów i zamiarów niemieckich. Jeżeli Niemcy cofają się nawet, to w porządku i bez strat. Jeszcze oni pokażą co potrafią. Na południu nastąpiło jakoby połączenie V i VIII armji. Aljanci zajęli miasteczka, które kilkakrotnie przechodziły z rąk do rąk. Wojna we Włoszech dopiero się zaczyna.

TROMSOE,po niemiecku, D-t.B.B.C., 17.IX.g.12.00.
Arcybiskup Yorku, który jest podejmowany obecnie przez morderców księży i grabieżców kościołów, zaprosił bolszewicką delegację kościelną do odwiedzenia W.Brytanji. Brytyjska hipokryzja osiągnęła w podróży arcybiskupa do Moskwy i w jego zbrataniu się z krwawymi czerwonymi mordercami i ateistami swój punkt szczytowy.

NBBS, /Oś/, po angielsku, D-t.B.B.C., 17.IX.g.20.30.
Czy Badoglio miał wypowiedzieć wojnę nazi ? W obozie alianckim panują w tym względzie różnice poglądów. Większość osób autorytatywnych wydaje się być przeciwnego zdania. Rekrutacja Włochów na zajmowanych przez nas obszarach obniżyłaby bardzo wartość sił alianckich. Natomiast gdyby wprowadzono zaciąg ochotniczy, to istniałaby obawa, że mogłyby dostać się do armji elementy nie godne zaufania. Ci, którzy sprzeciwiają się, by Włosi stanęli po naszej stronie, przypominają wypadki w Tunisie i w Libji, kiedy to szczególne wartości bojowe wojsk włoskich doprowadziły do całkiem oryginalnych sytuacji. Z drugiej strony niektórzy uważają, że Włosi mogliby przyczynić się do rozwiązania naszego problemu sił ludzkich.

Eksperci pracują ciężko nad wstępnymi planami wysyłki węgla do Włoch. Jeżeli propozycje zostaną przyjęte, wówczas Włochy zostaną zaopatrzone w węgiel brytyjski, ale tylko w stosunku do liczby robotników, których Włochy wyślą do pracy w naszych kopalniach. Plan ten jest zależny od szybkości naszych postępów militarnych we Włoszech i znawcy są zdania, że może on być zupełnie zadowalający, pod warunkiem, że nasze postępy wojskowe będą szybkie.

Basler Nachrichten bardzo ostro krytykuje Churchilla, nazywając go trzeciorzędnym prorokiem.Przepowiednia Churchilla, że Włosi uduszą się we własnym sosie obróciła się na niekorzyść aliantów. To alianci teraz duszą się we Włoszech.

Grecki rząd wygnańczy w Londynie zgłosił ostry protest wobec prasy amerykańskiej, a specjalnie wobec N.Y.T., który otwarcie zasugerował oddanie wysp Dodekanezu Turcji, wzamian za wystąpienie Turcji po stronie aliantów.

PRZEGLAD RADIOWY ZA OKRES OD DNIA 1.IX do 17.IX. 1943.

Sprawy polskie.

Wszystkie rozgłośnie poświęciły audycje rocznicy wybuchu wojny, przyczem każda propaganda ujmowała je w sposób swoisty, a powszechnie znany.

Swit omawia kilkakrotnie stosunki polsko-ukraińskie, przyczem zwraca uwagę na mordowanie Polaków i grabieże dokonywane zwłaszcza na Wołyniu przez bandy ukraińskie. W rocznicę rozpoczęcia swej działalności w dniu 10.IX. Swit odtworzył swą pierwszą audycję.

Exposé ministra Romera przytoczyła większość rozgłośni alianckich. Cytowały je również dość obszernie radiostacje Osi ; komentarze polegały głównie na podkreślaniu niektórych ustępów, w szczególności dotyczących stosunków polsko-sowieckich. Stacje sowieckie -oficjalne i nieoficjalne- mowę ministra Romera przemilczały.

Stacje niemieckie wielokrotnie nadały artykuł V.B., komentujący słowa gen.Sosnkowskiego jako rzekome stwierdzenie, że Niemców zmuszono do wojny. Stacje Osi poruszają zatarg polsko-sowiecki na tle projektowanej konferencji trzech mocarstw. Berlin, powołując się na Daily Worker, donosi o tem jakoby w Szkocji doszło do konfliktu między grupą wojskowych polskich a miejscową ludnością, przyczem oficer polski miał oświadczyć, że wolałby walczyć po stronie Hitlera niż Stalina. Dr.Schmidt zakomunikował, że Niemcy wydali oficjalną broszurę o Katyni.

Audycje Z.P.P. poświęcone są przeważnie wyruszeniu na front dywizji Berlinga. Moskwa zaatakowała gen.Andersa, z powodu wywiadu udzielonego korespondentowi N.Y.T. Radiostacja im.T.Kościuszki atakuje konstytucję kwietniową, twierdząc przy tej okazji, że "Mikołajczyk zawiera kompromis z Sosnkowskim, pod protektoratem Raczkiewicza". Pozatem stacja im.T.Kościuszki ostro polemizuje ze Switem, za przeciwstawianie się przedwczesnemu wybuchowi powstania w Polsce. Ta sama stacja zamieszcza systematycznie wiadomości o "wymordowaniu" tego lub innego oddziału "Gwardji Ludowej", przeprowadzając z tego powodu ataki na Delegaturę i "klikę sanacyjno-..ozonową".

Sprawy ogólne.

Najwięcej czasu poświęcają oczywiście wszystkie rozgłośnie świata wydarzeniom we Włoszech. Niemcy kierowali najpierw swój atak głównie na Wiktora Emmanuela i Badoglio, następnie zaś zajęli się "ocaleniem" Mussoliniego i działaniami w rejonie Salerno. W sprawach włoskich odrębne stanowisko zajmuje Finlandja, podczas gdy Budapeszt, po chwilowym odchyleniu, zdaje się wracać do podstawowej linji niemieckiej. Hitler wygłosił krótkie przemówienie, które pozostało niemal bez echa nawet w audycjach Osi.

Radiostacje sowieckie zajęte są prawie wyłącznie sukcesami sowieckimi. Sporadycznie poruszają nadal zagadnienie drugiego frontu.